

Patrioci skazani na zapomnienie.

Zakończenie II wojny światowej nie przyniosło Polsce upragnionej wolności . Równolegle z likwidacją okupacji niemieckiej ZSRR instalował w naszym kraju nową-komunistyczną dyktaturę. Ignorując fakt istnienia legalnych struktur Polskiego Państwa Podziemnego intensywnie rozbudowywano aparat administracyjny i partyjny tzw. „ władzy ludowej”. Na wiosnę 1945 roku podjęto szeroko zakrojoną akcję terroru przewencyjnego dla zastraszenia ludności. Brutalne pacyfikacje wiązały się z rabunkami , egzekucjami, aresztowaniami i deportacjami do Rosji.

Nękanie przez Sowieców i opuszczeni przez aliantów zachodnich żołnierze Armii Krajowej oraz innych formacji zbrojnych znaleźli się w sytuacji bez wyjścia .Dalszy opór nie miał szans powodzenia , zaś kapitulacja nie oznaczała bezpieczeństwa ,o czym przekonali się przywódcy Polski Podziemnej. Zaproszeni na rozmowy z dowództwem radzieckim w dniu 27.03.1945 zostali wywiezieni do Moskwy i tam osądzeni w tzw. procesie szesnastu. Nawiasem mówiąc oferta spotkania zawierała gwarancje bezpieczeństwa osobistego poparte „słowem honoru” radzieckiego oficera(już wkrótce cały naród poddano swoistej reedukacji w której uniwersalnym wartościami, takim jak honor, prawda, sprawiedliwość ,nadawano nowy socjalistyczny wymiar).

Ci, którzy zdecydowali się stawić opór nowemu reżimowi ,znaleźli się w takich organizacjach jak: Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość, Narodowe Siły Zbrojne, Narodowe Zjednoczenie Wojskowe oraz innych. Aż trudno uwierzyć, że ostatnie oddziały tego podziemia niepodległościowego przetrwały do lat 50 ubiegłego wieku. Straty poniesione przez nich były ogromne- 5 tysięcy wykonanych wyroków śmierci , 21 tysięcy zamordowanych w więzieniach przez bezpiekę, 10 tysięcy zabitych w trakcie walk zbrojnych oraz dziesiątki tysięcy wywiezionych do obozów, skazanych za tzw. przestępstwa polityczne. Przez cały okres „Polski Ludowej ” konsekwentnie prowadzona propaganda miała na celu wymazanie tych organizacji i ich bohaterów ze społecznej świadomości. Najwięksi patrioci , tacy jak rtm. Witold Pilecki, mjr Zygmunt Szendzielarz (Łupaszka), mjr Hieronim Dekutowski (Zapora), kpt. Władysław Łukasiuk (Młot)czy legendarny bohater Podhala Józef Kuraś (Ogień) mieli zostać zapomniani lub przedstawieni jako faszyci, reakcyoniści, bandyci.

Oddając im cześć ,przywróćmy ich do zbiorowej pamięci.